

„W ciszy Świętej Nocy, misterium Bożego macierzyństwa Maryi objawia pełne miłości oblicze Ojca Niebieskiego. Jego czuła troska o ubogich i grzeszników ujawnia się już w bezbronny Dzieciątku. Odkupiciel nie rodzi się w królewskim pałacu. On rodzi się w stajni i przychodząc do nas, zapala w świecie ogień Bożej miłości. Ten ogień nigdy nie zgaśnie.”
(bł. Jana Paweł II)

Nieustannie zadziwia nas tajemnica Nocy Betlejemskiej. Jest to rzeczywiście wyjątkowa Noc, kiedy Bóg postanowił pochylić się nad człowiekiem i dotknąć go Swoją miłością. Jak co roku, w wigilijny wieczór, jesteśmy sobie szczególnie bliscy i życzliwi. Świętujmy zatem i cieszymy się, że Bóg zapalił ten ogień swojej miłości, aby odmieniać nasze życie na lepsze.

Życzę wszystkim, aby ta miłość nigdy nie zgasła, by wiara, nadzieja i radość trwały przez cały rok, także w tych trudnych chwilach, jakie niesie życie. Duchowo łamię się opłatkiem ze wszystkimi i zapewniam o pamięci w modlitwie.

Ks. Prałat Zbigniew Sajnog
Dziekan Ursuski

**20 rocznica
uzyskania
przez Ursus
samodzielności**



■ str. 2

**Kolejny rok
racjonalizacji
wydatków**

■ str. 4

**„Unikniemy trzeciej
zmiany w Szkołach
Podstawowych
Ursusa?”**

■ str. 6

Rok Wiary

„Zrozum, abys uwierzył: uwierz, abys głębiej zrozumiał” (św. Augustyn).

W czwartek 11 października br. rozpoczęliśmy w Kościele Rok Wiary. Został on ogłoszony przez papieża Benedykta XVI listem apostolskim „Porta fidei” jako szczególny „czas łaski”. Będzie trwał do uroczystości Chrystusa Króla Wszechświata 24 listopada 2013 roku. Okazją do jego ogłoszenia była 50-ta rocznica otwarcia Soboru Watykańskiego II, który „przypomina fundamenty wiary i wytycza kierunki jej głoszenia we współczesnym świecie”, oraz 20-ta rocznica ogłoszenia Katechizmu Kościoła Katolickiego, który współczesnemu światu objawia „siłę i piękno wiary” (*Porta fidei* 4).

Rok wiary jest konsekwentnie związany z całą drogą Kościoła w minionych 50 latach: od Soboru, poprzez Magisterium Sługi Bożego Pawła VI, który ogłosił Rok Wiary w 1967 roku, aż do Wielkiego Jubileuszu roku 2000, poprzez który błogosławiony Jan Paweł II zaproponował całej ludzkości na nowo Jezusa Chrystusa jako jedynego Zbawiciela wczoraj, dziś i na wieki – mówił papież Benedykt XVI podczas Mszy św. na otwarcie Roku Wiary. (...) podczas Soboru było poruszające dążenie odnośnie do wspólnego zadania, sprawienia żeby zajaśniała prawda i piękno wiary w naszym dniu dzisiejszym, nie podporządkowując jej wymogom chwili obecnej, ani też nie krępując przeszłością: w wierze rozbrzmiewa nieustannie obecna wieczność Boga, który przekracza czas i mimo to może być przez nas przyjęty jedynie w naszym niepowtarzalnym dziś (*por. Benedykt XVI, Homilia...*). Jeśli dzisiaj Kościół proponuje nowy Rok Wiary i nową ewangelizację, nie robi tego aby uczcić jakąś rocznicę, ale ponieważ jest to konieczne nawet bardziej niż przed 50 laty! (*tamże*).

Gdy wyznajemy naszą wiarę, zaczynamy od słów: „Wierzę” lub „Wierzmy” (KKK 26). Wyznanie wiary jest

nie tylko wyrazem akceptacji pewnych prawd, ale jest aktem osobistej decyzji, powierzeniem się Bogu w pełnej wolności. Nie przypadkiem chrzcielne formuły wyznania wiary mają za formę pytań i odpowiedzi: „Czy wierzysz w...? Wierzę”. Wiara jest odpowiedzią człowieka na Bożą obecność, wezwanie, prawdę (*Ks. T. Jakielewicz, Wiara jako tarcza, GN nr 41*). Rok wiary jest zachętą do autentycznego i nowego nawrócenia



ROK WIARY 2012
2013

się do Pana, jedynego Zbawiciela świata (*Porta fidei* 6). W minionych dziesięcioleciach rozwinęło się duchowe „pustynnicie”. Co mogłoby oznaczać życie, świat bez Boga, można było to już poznać z pewnych tragicznych kart historii w czasach Soboru, ale niestety obecnie widzimy to każdego dnia wokół nas. Rozprzestrzeniła się pustka. Ale właśnie wychodząc od doświadczenia tej pustki, od tej pustki, możemy odkryć na nowo radość wiary, jej życiowe znaczenie dla nas, mężczyzn i kobiet. Na pustyni odkrywa się wartość tego, co jest niezbędne do życia; w ten sposób we współczesnym świecie istnieją niezliczone znaki pragnienia Boga (...). A zatem Rok wiary możemy przedstawić jako: piel-

grzymkę na pustyniach współczesnego świata, w której trzeba nieść tylko to, co istotne: ani łaski, ani torby podróźnej, ani chleba, ani pieniędzy ani dwóch sukien – jak mówi Pan apostołom posyłając ich na misję (*por. Łk 9,3*), lecz Ewangelia i wiara Kościoła, której jaśniejącym wyrazem są dokumenty II Powszechnego Soboru Watykańskiego, podobnie jak jest też nim opublikowany przed dwudziestu laty Katechizm Kościoła Katolickiego (*por. Benedykt XVI, Homilia...*). Ogłaszając Rok wiary papież wyraża swoje pragnienie, aby w tym czasie „każdy wierzący na nowo odkrył treść wiary wyznawanej, celebrowanej, przeżywanej i przemodlonej i zastanowił się nad samym aktem wiary (*Porta fidei* 9). Nasze życie jest takie, jaka jest nasza wiara. Każdy z nas musi dokładnie poznać swoją wiarę i pielęgnować ją, a potem żyć zgodnie z tym, w co wierzy. Jest bardzo wiele osób wśród nas, którzy deklarują się jako wierzący, choć od dawna nie spełniają kryteriów związanych z wiarą. Mają swoją „wiarę”, która niewiele ma wspólnego z wiarą wyznawaną w Kościele. Wierzą po swojemu, tylko w to, co im odpowiada, a wszelkie wymagające prawdy są pomijane, lekceważone czy relatywizowane. Jeśli wiara jest osobowym przyłgnięciem całego człowieka do Boga, który się objawia, obejmuje ona przyłgnięcie rozumu i woli do tego, co Bóg objawił o sobie przez swoje czyny i słowa (KKK 176), może warto zatem, w tym wyjątkowym czasie łaski, zrobić rachunek sumienia: jaka tak naprawdę jest moja wiara? Czy rzeczywiście wierzę i w Kogo wierzę? Oby ten czas był czasem nowego otwarcia na działanie Ducha Świętego. Niech stanie się szczególnym przyngleniem nas wszystkich do ożywiania i dawania czytelnego świadectwa wiary, a także dobrą okazją do wzmożonego składania świadectwa miłosierdzia. Wiara bez miłości nie przynosi owocu, a miłość bez wiary byłaby uczuciem nieustannie zagrożonym przez zwątpienie (*Porta fidei* 14).

Paweł Wyrzykiewicz

20 rocznica uzyskania przez Ursus samodzielności samorządowej

1 stycznia 2013 roku mija 20 rocznica uzyskania przez Ursus samodzielności samorządowej. Uchwałą Rady Dzielnicy – Gminy Ursus, 1 stycznia został ustalony jako święto Ursusa. Trudno jednakże świętować ten dzień w dniu 1 stycznia. Dlatego świętowanie przeniesiono na przełom maja i czerwca pod nazwą Dni Ursusa. Aby przybliżyć czytelnikowi całą sprawę należy wrócić do wielkich wydarzeń, które miały miejsca w Ursusie w czerwcu 1976 r.

Wydarzenia te wstrząsnęły światem i zapoczątkowały proces zmian społeczno – politycznych, które doprowadziły do upadku komunizmu w Polsce i w Europie. Wielka załoga fabryki traktorów (ZPC „Ursus”) zbuntowała się przeciwko drakońskim podwyżkom cen żywności (w tamtym czasie wszystkie ceny towarów ustalał rząd). Również pracownicy w wielu innych miejscowościach zastrajkowali na przykład w Radomiu, Płocku i innych ośrodkach. Przebieg protestów robotniczych był gwałtowny. Wystraszone władze szybko odwołały podwyżki. Było to pierwsze zwycięstwo robotników w tzw. obozie socjalistycznym. Jednakże władze postanowiły zemścić się na protestujących. Wiele osób aresztowano i skazano na więzienie, a innych zwolniono z pracy. Kara dosięgła również miasto Ursus, gdyż z dniem 1 sierpnia 1977 roku na mocy Rozporządzenia Ministra Administracji Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska zostało ono pozbawione statusu samodzielnego miasta w powiecie pruszkowskim i włączone jako osiedle do Dzielnicy Ochota w m.st. Warszawie. Ta decyzja władz podjęta na wysokich szczeblach partyjno – rządowych miała również charakter polityczny, ponieważ żeby spacyfikować społeczne nastroje należało dysponować wielkim aparatem zastraszania i ucisku, którym posiadała Warszawa a nie miasto Ursus.

Lata od utraty samodzielności do jej odzyskania stanowiły najgorszy okres w rozwoju Ursusa.

W 1990 roku odbyły się pierwsze po wojnie wybory samorządowe w Polsce. Jednym z postulatów Komitetu Obywatelskiego Solidarność w kampanii wyborczej było wydzielenie Ursusa z Ochoty. Zwycięstwo formacji solidarnościowej dało szansę spełnienia przedwyborczej obietnicy. Droga do realizacji postulatu nie była jednak prosta. Należało przeprowadzić konsultacje z mieszkańcami całej Ochoty. Rada macierzystej gminy musiała wyrazić zgodę na oddzielenie się Ursusa od Ochoty. Potrzebne były uchwały sejmiku samorządowego i Rady Warszawy oraz opinia wojewody.

Rada Dzielnicy - Gminy Ochota składała się z 45 radnych w tym 10 radnych pochodziło z Ursusa. Rada Ochoty odrzuciła wniosek radnych z Ursusa o utworzeniu Dzielnicy – Gminy Ursus. Nie można się było dziwić stanowisku radnych wybranych z Ochoty, ponieważ budżet Dzielnicy – Gminy Ochoty w 25% tworzony był z dochodów wpływających z Ursusa, ale tylko 10% tych pieniędzy wracało do Ursusa. Był to przypadek wycisku Ursusa przez Ochotę. Walka o wydzielenie Ursusa jako samodzielnej Dzielnicy – Gminy trwała 2,5 roku aż w końcu radni z Ursusa, wspomagani mocno przez Stowarzyszenie Obywatelskie w Ursusie i mieszkańców Ursusa uzyskali wszystkie wymagane akty prawne. Na ich podstawie rząd Hanny Suchockiej na posiedzeniu 19 grudnia 1992 r. wydał rozporządzenie o utworzeniu z dniem 1 stycznia 1993 r. ósmej stołecznej Dzielnicy – Gminy m.st. Warszawy.

Od momentu usamodzielnienia się Ursusa rozpoczął się szybki marsz ku nowoczesności i zaczęły się spełniać marzenia, żeby ludziom w Ursusie żyło się dobrze.

Przez cały czas mojej 22. letniej działalności w samorządzie uważałem, i nadal uważam, że tego rodzaju działalność należy postrzegać wyłącznie jako służbę mieszkańcom, a jej pozytywne wyniki będą osiągalne tylko wtedy, gdy samorządowiec będzie uczciwy, kompetentny i będzie posiadał umiejętność współpracy z ludźmi, a przede wszystkim będzie uważnie wsłuchiwać się w życzenia mieszkańców. Do tej działalności potrzebni są ludzie z powołaniem.

Wybory są swego rodzaju niepisana umowa społeczną między wyborcami a wybranymi. Obietnice przedwyborcze muszą być zrealizowane. Wybrani, którzy nie dotrzymują obietnic, są ludźmi niewiarygodnymi. Czasami mogą zdarzyć się nadzwyczajne wyjątki, gdy dane zadanie zdezaktualizowało się, albo wystąpiły nadzwyczajne, obiektywne przeszkody w jego realizacji. Tylko takie przypadki można usprawiedliwić. Gdy sięgam dzisiaj myślą do początków reaktywowanego w Polsce samorządu w 1990 roku i analizuję bilans otwarcia stanu społeczno – gospodarczego Ursusa w tamtym czasie, przychodzi mi na myśl powiedzenie, że

wtedy w Ursusie „diabeł powiedział dobranoc”.

Placówki oświatowe od wielu lat nie remontowane przedstawiały obraz nędzy i rozpacz, stacja pogotowia ratunkowego nieczynna, pomoc społeczna bezradna, wielki zakład ZPC „Ursus” chylił się ku upadkowi, bezrobocie rosło, upadał handel państwowy a prywatny jeszcze się nie zorganizował, podstawowe produkty można było w ograniczonym zakresie kupić od sprzedających na chodnikach. W mieście szerzyło się złodziejstwo, włamania i napady, a policji nie było widać.

Część ludzi mieszkała w komunalnych, prymitywnych, walących się rudach i w rozpadających się barakach. Połowa ulic w Ursusie miała nawierzchnię gruntową utwardzaną żużlem nie było chodników, kanalizacji i wodociągów. Nocą ogarniały Ursus ciemności, bo tylko po kilka lamp paliło się na ulicach. Pamiętam jak Urząd Wojewódzki na ulicach kategorii wojewódzkiej wyłączał co drugą lampę, bo brakowało pieniędzy na zapłacenie rachunków za energię elektryczną. Na drogach były jak utwardzanych pełno było dziur, na których kierowcy uszkodzali samochody. Funkcjonowały tylko dwie linie autobusowe: 191 i 194. Taki był w skrócie bilans otwarcia sytuacji społeczno – gospodarczej Ursusa.

Wracając do Ursusa dnia dzisiejszego można powiedzieć, że mieszkańcy tworzący wspólnotę samorządową odnieśli wielki sukces obejmujący swoimi rozmiarami wszystkie sfery życia społeczno – gospodarczego. Opracowana na początku transformacji ustrojowej przez Stowarzyszenie Obywatelskie w Ursusie strategia rozwoju, którą konsekwentnie realizowaliśmy przyniosła oczekiwane rezultaty. Z mojego doświadczenia w pracy samorządowej wyciągnęłam kilka wniosków. Po pierwsze sukces można osiągnąć przy konsekwentnej współpracy z aktywnym społeczeństwem, po drugie strategia rozwoju powinna być realizowana w oparciu o zasadę równomiernego i zrównoważonego rozwoju społeczno – gospodarczego, po trzecie należy pamiętać, że trudno jest zgromadzić odpowiednie środki finansowe na realizację zadań, ale o wiele trudniej jest je racjonalnie wydać. Dlatego nawet przy ograniczonych środkach dzięki racjonalizacji wydatków można osiągnąć wiele.

Ursus przez te 20 lat bardzo się zmienił na korzyść nie tylko pod względem infrastruktury, wyglądu zewnętrznego itp., ale również pod względem społecznym – z robotniczego przekształcił się w biznesowo – inteligentki. Mamy w Ursusie ok. 5000 podmiotów gospodarczych.

Dzisiaj Ursus ma pełną infrastrukturę techniczną poza niektórymi peryferyjnymi przypadkami rozproszonej zabudowy. Powstały nowe szkoły i przedszkola w tym również niepubliczne oraz wiele osiedli mieszkaniowych. Mamy dwa baseny kąpielowe, trzy parki, kilkanaście placów zabaw dla dzieci, trzy domy kultury, stadion i „Orlik”, przy szkołach hale sportowe, stację pogotowia ratunkowego, dwie publiczne przychodnie lekarskie oraz kilka przychodni niepublicznych, państwową straż pożarną i ochotniczą straż pożarną oraz dużo stowarzyszeń i organizacji pozarządowych. W omawianym okresie podwoiła się także liczba kościołów do sześciu. Zbudowaliśmy 4 studnie wody oligoceńskiej, a wszystkie kotłownie węglowe zostały przekształcone na ekologiczne. Dzięki temu mieszkańcy mają zdrową wodę i czyste powietrze. Pozostała tylko uciążliwość od hałasu przelatujących samolotów z uwagi na pobliskie lotnisko.

Aktualnie prowadzonych jest w Ursusie kilka strategicznych inwestycji drogowych takich jak trasa Nowolazurowa, wiadukt nad linią kolejową Warszawa – Poznań, który bezpośrednio połączy Ursus z ul. Połczyńską oraz następny wiadukt nad średnicową linią kolejową, czy nowy przystanek podmiejskiej linii kolejowej na terenie osiedla Niedźwiadek.

Inwestycje te zapewnią komfort wjazdu i wyjazdu z Ursusa.

Przed nami stoją dwa główne nowe wyzwania, które wymagają dobrego rozwiązania.

Pierwsze to, jak zagospodarować ok. 20% obszaru dzielnicy po byłych zakładach ZPC „Ursus”, czy przewidzieć dla tego terenu zabudowę mieszkaniową, usługową – produkcyjną, czy mieszaną. Drugie wyzwanie to, jak w silnie zurbanizowanej dzielnicy (proces ten zakończy się w ciągu następnych 10 lat) zapewnić mieszkańcom dobry wypoczynek i rekreację po pracy. Na te dwa wielkie wyzwania można będzie odpowiedzieć tylko przy silnej współpracy z całym społeczeństwem Ursusa i w oparciu o naukowe rozwiązania.

Henryk Linowski

WOŁYŃ '43, AKCJA „WISŁA” '47

Wybuch II Wojny Światowej – uaktywnił ukraińskie działania na rzecz budowy własnej państwowości. Okoliczności nie były korzystne, bo ani hitlerowska III Rzesza ani stalinowski ZSRR nie sprzyjały ukraińskim aspiracjom niepodległościowym, choć hitlerowcy zezwalali na tworzenie ukraińskich oddziałów zbrojnych, pod swoją kontrolą. Z działającej w Polsce od 1929 roku Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) wyodrębniła się w roku 1943 frakcja Andrija Melnyka, która postawiła na współpracę z III Rzeszą. To ona sformowała dywizję SS Galizien. Natomiast frakcja Stepana Bandery utworzyła militarną organizację UPA, Ukraińską Powstańczą Armię, która walczyła zarówno przeciw Niemcom, jak przeciw armii i partyzantce radzieckiej oraz partyzantce polskiej. Hitlerowi potrzebne były ukraińskie jednostki SS, a także udział ukraińskich nacjonalistów w zabijaniu Żydów i Polaków.

Ukraińska policja pomocnicza współdziałała z policją niemiecką i z oddziałami SS w likwidacji gett, a także w egzekucjach. Holocaust przyniósł wymordowanie około 150.000 Żydów na Wołyniu oraz 455.000 w Małopolsce Wschodniej. W lipcu 1943 roku, wołyński dowódca UPA, „Kłym Samur” (Dmytro Klaczkiwski), wydał rozkaz przeprowadzenia „depolonizacji” 11 powiatów, czyli zlikwidowania tam ludności polskiej. Zaczęły się masowe mordy, które z początku obejmowały tylko Wołyń, a następnie ich zasięg objął całą zachodnią Ukrainę. Z reguły wybijano całe wsie. Najczęściej przeprowadzano ataki w niedzielę, gdy ludność schodziła się na msze do kościołów. Oddziały UPA otaczały świątynie i systematycznie zabijały wszystkich Polaków, a wsie ograbiano i palono. Kulminacja tych akcji miała miejsce w lipcu 1943 roku, kiedy to wymordowano ok. 17.000 Polaków podczas napadów na 530 wsi. Natomiast ogólne straty ludności polskiej poniesione w wyniku podjętej przez UPA akcji eksterminacyjnej jest trudna do ustalenia. Władysław i Ewa Siemaszkowie, którzy prowadzili szczegółowe badania podają szacunkową liczbę 50-60 tys. zamordowanych Polaków (w tym ponad 36 tys. osób znanych z nazwiska). Inni historycy podają: 30 tys. – 40 tys. (Ryszard Torzecki), 60 tys. – 80 tys. (Tadeusz A. Olszański), 68.700 (Aleksander Korman), 40. tys. – 70. tys. (Paweł Wiczorkiewicz). Są to dane obejmujące rzeź na Wołyniu, lecz Polacy padali ofiarami masowych morderstw także w województwach – lwowskim, tarnopolskim, stanisławowskim, a także poleskim i lubelskim. Zwiększa to ogólną liczbę polskich ofiar do ok. 100 tys. (Ryszard Torzecki i Grzegorz Motyka), ponad 130 tys. (Ewa Siemaszko). Gdy trwała rzeź, część polskiej ludności przemieściła się do około stu warownych wsi i obszarów leśnych. Te prowizoryczne bastiony były oblegane przez oddziały UPA, ale i same dokonywały przeciwdziałań. Podczas takich akcji zginęło prawdopodobnie około 10 tys. – 15 tys. Ukraińców (wg Grzegorza Motyki). Również polskie formacje partyzanckie: AK i BCh organizowały działania odwetowe, podczas których zginęło ok. 3.000 Ukraińców. Znane są przypadki, iż w odwecie za Wołyń, Ukraińcy zabijani byli także przez zorganizowane w ZSRR Oddziały II Armii WP. Jeden z batalionów 34 Pułku Piechoty, którego żołnierze głównie pochodzili z Wołynia, dokonał rzezi mieszkańców Zawadki Morochowskiej. Takich wsi było więcej. Szacunkowe liczby ofiar podajemy dla zilustrowania skali bratobójczego konfliktu, a nie po to aby licytować się z Ukraińcami w wyliczaniu wzajemnych krzywd. Z okazji 60. rocznicy rzezi wołyńskiej, grupa intelektualistów ukraińskich zwróciła się do narodu polskiego z prośbą o wybaczenie, jednak nadal wielu historyków z Ukrainy przedstawia stronniczo wydarzenia z 1943 roku. 28 marca 1947 roku pod Baligrodem, w zamachu zorganizowanym przez UPA, zginął gen. Karol Świerczewski. Do dziś nie wiadomo, dlaczego wiceminister obrony narodowej wpadł w dość prymitywną zasadzkę. Istnieją podejrzenia, że ktoś posłużył się Ukraińcami, by usunąć niewygodnego Stalinowi i NKWD niedobitka wielkiej czystki z końca lat trzydziestych, kiedy to zgładzono niemal wszystkich uczestników hiszpań-

skiej wojny domowej, do których należał Świerczewski. A może, po prostu, potrzebowano pretekstu dla przeprowadzenia czystki etnicznej wobec Ukraińców w Polsce. Akcję „Wisła” zatwierdziło Prezydium Rady Ministrów PRL 24 kwietnia 1947 roku, a już 28 kwietnia rozpoczęto operację. Mało znany jest fakt, że w pierwszym kwartale 1947 roku Związek Radziecki przestał przyjmować u siebie Ukraińców wysiedlanych z terenów wschodniej Polski. Ukraińskie zbrojne podziemie nacjonalistyczne liczyło w Polsce w 1947 roku, ok. 2000 bojowców. Podczas akcji „Wisła” wysiedlono łącznie ok. 140.000 osób, w tym niemal wszystkich Ukraińców z ziemi sanockiej, przemyskiej i chełmskiej a także Bojków i Łemków zamieszkujących wschodnie Karpaty i Beskid Sądecki, gdzie nacjonalistycznego ukraińskiego podziemia prawie wcale nie było. Wojsko otaczało wieś, mieszkańcom ogłaszano, że muszą spakować najpotrzebniejsze rzeczy, po czym ładowano ich na ciężarówki lub do wagonów kolejowych. Postępowano zgodnie z instrukcją Dowództwa Grupy Operacyjnej „Wisła” z 23 kwietnia 1947 roku. Czytamy w niej: „W dniu ewakuacji, od świtu zamknąć wyjścia ze wsi, by nie dopuścić do ucieczki ludności cywilnej. Jeśli ktokolwiek ukryje się, by nie zostać wysiedlonym, będzie uważany za członka bandy i jako taki traktowany.” Ukraińską ludność osiedlono na Ziemi Odzyskane, bez prawa powrotu do rodzinnych stron, gdzie pola zarastały trawą, waliły się domy i cerkwie, a całe wsie wykreślano z czasem, z map. Rzeź wołyńska i akcja „Wisła” to najczarniejsze karty w stosunkach polsko-ukraińskich. Zapewne nie doszłoby do tragicznych wydarzeń gdyby Polacy i Ukraińcy byli pozostawieni sami sobie. Ale historyczne okoliczności sprawiły, że do stosunków między oboma narodami włączyły się najbardziej zbrodnicze w historii świata reżimy totalitarne i ich twórcy, Hitler i Stalin. Żyją jeszcze Polacy, którzy pamiętają wołyńską rzeź i mściliby się za śmierć bliskich. Są również wśród Ukraińców, ludzie żyjący w nienawiści do Polaków, bo Akcja „Wisła” złamała im życie. Emocjonalne podejście do tych tragicznych wydarzeń w znacznie mniejszym stopniu dotyczy młodego pokolenia, które nie chce żyć przeszłością. Wieloletnie milczenie ukraińskich mediów na temat rzezi wołyńskiej sprawiło, że tamtejsza opinia publiczna nie jest jeszcze w pełni przygotowana, aby przyjąć do wiadomości całą o niej prawdę. Jednak tylko akceptacja prawdy o wspólnej historii może przynieść pojednanie, niezbędne dla pokojowego rozwoju obu sąsiadujących z sobą narodów.

Zarówno temat wołyńskiej rzezi, jak i akcji „Wisła” zawierają wiele kontrowersji oraz białych plam i wymagają dokładnego, wielotomowego opracowania historycznego. Dlatego, proszę nie zarzucać niniejszemu opracowaniu, iż przedstawiony obraz jest niepełny lub nieścisły, albo sprzeczny z niektórymi, indywidualnymi ocenami.

Autor nie będzie odpowiadał na ewentualne polemiki, prosząc o potraktowanie niniejszego artykułu jedynie jako zasygnalizowanie niektórych problemów wymagających szczegółowych badań, które powinni podjąć historycy obu narodów.

Jacek Głuski

Najważniejsze pozycje bibliograficzne:

- Grzegorz Motyka „Ukraińska partyzantka 1942-1960”(W-wa 2006), „Od rzezi Wołyńskiej do akcji „Wisła” (Kraków 2011),
- Aleksander Korman „Ludobójstwo UPA na ludności polskiej” (Wrocław 2003),
- Władysław i Ewa Siemaszko „Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich...” (W-wa 2000),
- Piotr Zając „Prześladowania ludności narodowości polskiej na terenie Wołynia (Opracowania i materiały prokuratorów IPN, W-wa 2008),
- Aldona Chojnowska „Operacja Wisła” („Zeszyty Historyczne” Nr 101),
- Grzegorz Motyka, Bogumiła Berdyczowska „Akcja Wisła, nieuzasadniona represja”(„Rzeczpospolita” 28.04. 2007).

„Depresja: kryzys globalny”

Pod takim hasłem, zaproponowanym przez Światową Federację Zdrowia Psychicznego odbyło się **Warszawskie Forum Psychiatrii Środowiskowej** zorganizowane przez Szpital Wolski z okazji Światowego Dnia Zdrowia Psychicznego. Psychiatria w Polsce to jedna z najbardziej niedofinansowanych dziedzin medycyny. Ważny impuls do zmian stanowiła reforma systemu finansowania ochrony zdrowia z 1999 r. Wtedy zaczęły powstawać nowe formy leczenia psychiatrycznego: ośrodki dzienne, hostele, formy środowiskowe. Forum otworzył Marek Balicki, dyrektor Szpitala Wolskiego oraz zastępca burmistrza Dzielnicy Wola

Mieczysław Zmysłowski. Zebrani wysłuchali wystąpienia prof. dr hab. n. med. Katarzyny Prot-Klinger, przewodniczącej sekcji Psychiatrii Środowiskowej i Rehabilitacji Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego na temat: „Czym jest psychiatria środowiskowa i dlaczego jest ważna”. Prelegentka podkreśliła, że psychiatria środowiskowa to „dobra praktyka – to ruch, który włącza różne środowiska w ideę zdrowienia w środowisku. Następnie dr n. med. Sławomir Murawiec przedstawił interesujący wykład pt „Wizyta lekarza psychiatry w środowisku pacjenta”. Tomasz Kot, prezes Stowarzyszenia Rodzin i Przyjaciół Osób z Zaburzeniami Psychicznymi „INTEGRACJA”, zaprezentował autorski projekt realizowany w Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy: „Program na życie – dwanaście

Dokończenie na str. 4

„Depresja: kryzys globalny”

Dokończenie ze str. 3

kroków wspomagających leczenie depresji”. „Aby halny nikogo nie zabrał” – pierwszy regionalny program zapobiegania depresji i samobójstwom - zaprezentowała dr n. med. Iwona Koszewska. Zaprezentowano działania Teatru Zgoda, Warszawskiego Domu Pod Fontanną, Grajewska – Sklepowisko Emmaus - jako ideę przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu osób z doświadczeniem choroby psychicznej, działania Stowarzyszenia Nowa Wspólna Droga w środowisku wielkopolskich rodzin oraz Partnerski projekt OPS Dzielnicy Bemowo m. st. Warszawy i Bródnowskiego Stowarzyszenia Przyjaciół i Rodzin Osób z Zaburzeniami Psychicznymi „Pomost”. Odbył się także panel na temat „Psychiatryczna opieka środowiskowa w województwie mazowieckim w kontekście Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego – stan obecny i perspektywy”, który poprowadziła prof. dr hab. n. med. Maria Załuska.

Po powrocie do Ursusa postanowiłam zapytać **Annę Godźwę głównego specjalistę, psychologa w Ośrodku Pomocy Społecznej** - na jaką pomoc mogą liczyć osoby z doświadczeniem choroby psychicznej i ich rodziny w naszej dzielnicy?

„Na terenie naszej dzielnicy znajduje się wiele przychodni i lecznic świadczących usługi medyczne dla jej mieszkańców. Niestety, by uzyskać poradę psychiatry czy psychologa w Poradni Zdrowia Psychicznego trzeba jechać na Ochotę na ul. Skarżyńskiego 1. Brak jest danych sta-

tystycznych dotyczących liczby osób, którzy są jej pacjentami, a zamieszkują w Ursusie. Ośrodek Pomocy Społecznej, realizując zadania nakreślone w ustawie o pomocy społecznej 12 marca 2004 r. i ustawie o ochronie zdrowia psychicznego z 19 sierpnia 1994 r., stworzył ofertę pomocy dla osób z zaburzeniami psychicznymi mieszkającymi w Ursusie. Jej podstawową formą są konsultacje i poradnictwo w Zespole ds. osób z zaburzeniami psychicznymi. Głównym zadaniem Zespołu jest prowadzenie działań terapeutycznych, profilaktycznych i kwalifikacja podopiecznych do objęcia specjalistycznymi usługami opiekuńczymi, w zależności od rodzaju schorzenia lub niepełnosprawności. Celem pomocy usługowej jest kształtowanie umiejętności zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych i poprawa funkcjonowania pacjenta, motywowanie do aktywności, leczenia i rehabilitacji, prowadzenia treningów umiejętności samoobsługi oraz wspieranie rodziny w zakresie opieki nad osobą chorą. Dla harmonijnego przebiegu opieki nad chorymi psychicznie w ich środowisku, niezbędne było stworzenie Środowiskowego Domu Samopomocy, gdzie osoby chorujące przewlekle mogłyby kontynuować rehabilitację, a ich rodziny otrzymać stosowne wsparcie. Taka placówka została utworzona w naszej dzielnicy przy ul. Prawniczej 54 pod nazwą „Słoneczny Dom”. Dysponuje ona 30 miejscami. Można tam skorzystać z różnego rodzaju form terapii i zajęć, uzyskać wskazówki pomocne w funkcjonowaniu osobistym i społecznym, poznać konstruktywne sposoby rozwiązywania problemów. Pobyt dla każdego uczestnika przyznawany jest decyzją administracyjną wydaną przez Ośrodek Pomocy Społecznej”.

Wanda Kopcińska

Z DAWNEJ WARSZAWY

Warszawa lat 1812 – 1813. Koniec Księstwa Warszawskiego



Wojska francuskie z Napoleonem na czele wkroczyły do Warszawy wolnej od Prusaków w grudniu 1806 roku. W Warszawie obserwowano ogromny entuzjazm, wybuch patriotyzmu, wielkie nadzieje na odzyskanie niepodległości. Na prośbę polskich patriotów (m.in. Stanisława Małachowskiego – dawnego marszałka Sejmu 4-letniego) Napoleon utworzył Wielkie Księstwo Warszawskie, nadał mu liberalną konstytucję i nowy kodeks praw. Powierzchnia Księstwa liczyła około 150 000 km² i była zapowiedzią nowej wolnej Polski. Wielkim Księciem Warszawskim został Fryderyk August król Saksonii, sojusznik Napoleona, wnuk Augusta III króla Polski. Było to zgodne z postanowieniami Konstytucji 3 maja 1791 roku, która przywróciła dziedzictwo tronu. Zgodnie z nową Konstytucją samorząd miasta Warszawy uzyskał znaczne uprawnienia, powstała tzw. Rada Muncypalna z prezydentem miasta na czele. Prawa wyborcze do władz miejskich uzyskało tzw. pospólstwo, czyli zwykli

mieszkańcy miasta. Każdy miał zagwarantowaną wolność osobistą, również chłopci mimo, że nie otrzymali ziemi na własność. W 1807 roku powstała Gwardia Narodowa. Wszyscy mieszkańcy stolicy posiadający nieruchomości lub mający stałe zajęcie musieli uzbroić się na własny koszt i być gotowym do pełnienia służby wojskowej w Warszawie i w rejonie podwarszawskim. Ministrem Wojny Księstwa Warszawskiego został książę Józef Poniatowski, bratanek ostatniego króla Polski. Jak oceniają historycy, największą zasługą Napoleona dla Polski było stworzenie nowoczesnego wojska polskiego, przede wszystkim kawalerii i artylerii oraz kadr dowódczych. Łącznie armia Wielkiego Księstwa Warszawskiego liczyła do 40 000 żołnierzy. Radość i entuzjazm mieszkańców Warszawy z powodu wejścia Francuzów szybko ustąpiła miejsca rozczarowaniu. Wojskowi francuscy traktowali Warszawę jako miasto zdobyczne i frontowe. Byli bezwzględni w domaganiu się kwaterunku i zaopatrzenia od mieszkańców miasta. Warszawa stała się miastem wielkich koszar, warsztatów i szpitali. Polacy z nadzieją oczekiwali na wojnę Napoleona z Rosją ale wiedzieli, że będzie to wymagać największej ofiarności z ich strony. Chwila taka nadeszła wiosną 1812 roku. Kilkuset tysięcy Wielka Armia Napoleona i kilkudziesięcioletni Korpus Polski pod dowództwem księcia Józefa Poniatowskiego, po koncentracji na terenie Litwy, ruszyły na Moskwę. Wojska francuskie i polskie weszły do Moskwy spalonej i pozbawionej wszelkiego zaopatrzenia. Rosjanie zastosowali taktykę spalonej ziemi. Reszty dopełnił rosyjski mróz, śnieżyce i głód. Od listopada 1812 nastąpił katastrofalny odwrót, Wielka Armia Napoleona straciła około 80% swoich żołnierzy. Wielki Cesarz Francuzów uciekał saniami z rejonu Wilna do Warszawy, eskortowany przez „najwierniejszych z wiernych”, czyli polskich szwoleżerów. Cesarz zatrzymał się w Warszawie 10 grudnia 1812 roku, incognito na kilka godzin, w „Hotelu Angielskim” na ulicy Wierzbowej. Spotykał się z przedstawicielami najwyższych władz Księstwa Warszawskiego i zapewniał, że wróci do Paryża aby odtworzyć Wielką Armię. To wtedy padły jego sławne na cały świat słowa: „Panowie, od wielkości do śmieszności jest tylko jeden krok”. Wojska rosyjskie weszły do Warszawy 3 lutego 1813 roku. To był koniec marzeń Polaków o Polsce niepodległej w granicach z 1772 roku. Formalnie Księstwo Warszawskie zostało rozwiązane na Kongresie Wiedeńskim w 1815 roku.

Zdzisław Zajączkowski
Przewodnik warszawski



W Polsce bije serce świata.

Norman Davies

KRONIKA SAMORZĄDOWA

Kolejny rok racjonalizacji wydatków

Kończymy rok 2012, rok w którym musieliśmy racjonalizować wydatki. Rok budżetowy zaczęliśmy z wysokimi niedoborami - w sumie 8,2 mln złotych, z czego około 3 mln stanowił niedobór w oświacie, jednak na inwestycje, jak i wydatki bieżące brakowało środków także w jednostkach organizacyjnych dzielnicy. Częste apele do dyrektorów, naczelników i kierowników zespołów przyniosły pozytywny skutek w postaci oszczędności i choć nie udało się zrealizować poszczególnych zadań w niektórych sferach, to nie zabrakło środków na wydatki obligatoryjne w tym m.in. na wynagrodzenia nauczycieli i pracowników samorządowych, pochodne od wynagrodzeń oraz na opłaty za media.

W 2012 r. odbyło się nieco mniej imprez kulturalnych i sportowych, ale mamy nadzieję, że nie było to znacząco odczuwalne. Wiele braków zostało zrekomensowanych środkami unijnymi, które przyznano dzielnicy w celu realizacji opracowanych projektów oświatowych i społecznych. Oszczędności w samym Urzędzie Dzielnicy pozwoliły zrównoważyć niedobór w oświacie, a nawet wesprzeć dyrektorów jednostek – w listopadzie br. przekazaliśmy do OPS-u, Biblioteki Publicznej, OSiR-u, ZGN-u i Arsusa prawie 1 mln złotych.

Mimo trudności budżetowych, Zarządowi udało się pozyskać także dodatkowe kwoty na inwestycje, co obrazuje fakt, że rok 2012 rozpoczęliśmy z limitem 9,8 mln zł, a zamykamy z prawie 17 milionami. Pozwoliło to na terminowe zakończenie rozbudowy przedszkola nr 219 przy ul. Keniga, w którym uruchomiliśmy pięć nowych oddziałów dla 140 dzieci oraz kontynuację budowy żłobka przy ul. Czerwona Droga dla 100 maluszków. Do końca dobiegła modernizacja ul. Dzieci Warszawy na odcinku ul. Ryżowa-Aleje Jerozolimskie, natomiast nadal trwa wykup gruntów (wypłata odszkodowań) za Dzieci Warszawy oraz budowę ul. Żywieckiej, dla której uzyskaliśmy w części decyzję na zezwolenie realizacji inwestycji drogowej (z tzw. spec ustawy). Wymieniona została nawierzchnia na ulicach: Faraona, Prystora, a także części Kadłubka i Skoroszewskiej. Zakończono budowę kanału deszczowego w ul. Słupskiej oraz modernizację Parku Czechowickiego, z dodatkowo pozyskanych środków wykonaliśmy również zieleniec przy ul. Królów Polskich.

Sukcesem zakończyły się starania o pozyskanie na lata 2013-16 brakujących środków na modernizację rowu U-1, który odbiera deszczówkę z południowej części Ursusa. Zadanie realizowane jest na mocy porozumienia pomiędzy m.st. Warszawa (dzielnice Ursus i Włochy), Pruszkowem, Piastowem, i Michałowicami, przy udziale Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Zakończenie tego zadania jest niezwykle ważne dla Dzielnicy, gdyż pozwoli na uniknięcie podtopień Skoroszy.

2012 to rok rozpoczęcia lub kontynuacji dużych inwestycji drogowo-komunikacyjnych, po zakończeniu których nasza dzielnica będzie jedną z lepiej skomunikowanych w stolicy. Złożą się na to budowane obecnie: ul. Nowolazurowa, przedłużenie połączenia ul. Gierdziejewskiego do Połczyńskiej z wiaduktem nad torami Warszawa-Poznań, węzeł Salomea, który połączy Nowolazurową i Południową Obwodnicę Warszawy poprzez węzeł Opacz, a także stacja kolejowa na osiedlu Niedźwiadek. Wszystkie inwestycje powinny zakończyć się w przyszłym roku.

Zarząd i Rada Dzielnicy musiały się zmierzyć z trudnym zadaniem, jakim była konstrukcja budżetu dla dzielnicy na rok 2013. Ursusowi przyznano 110 688 035 zł na tzw. wydatki bieżące: 61 756 035 zł na edukację, a 48 932 000 zł na pozostałe wydatki (w tym Urząd i jednostki organizacyjne). Na inwestycje będzie przypadło 8 066 733 zł, ale niestety nie są to środki wystarczające na spokojną i w pełni skuteczną realizację zadań w roku 2013r., tym bardziej że niedobory wyniosły 7,1 mln złotych, w tym: 1 490 000 zł na oświatę, 3 234 700 zł na zadania Urzędu, 776 908 zł w OPS, 650 000 w ZGN, 172 500 zł w OSiR i 770 000 zł w instytucjach kultury.

Rada Dzielnicy opiniując budżet podkreśliła, że zaplanowane środki do wysokości projektu przekazanego pod jej opinię nie pozwolą na wypełnienie przez władze dzielnicy zobowiązań wynikających z dn. 15 marca 2002 r. o ustroju miasta stołecznego Warszawy i przypisanych do zakresu działania dzielnicy. Środki na inwestycje pozwolą tylko na kontynuowanie zadań już rozpoczętych, chociaż Zarząd i Rada liczą na możliwość pozyskania dodatkowych środków. Przede wszystkim Dzielnica powinna otrzymać kwotę w wysokości 1,1 mln zł od Wojewody Mazowieckiego z programu „Maluch” tytułem zwrotu za nakłady poniesione na budowę żłobka, a także 2 113 572 zł za rewitalizację Parku Achera.

Ma ona zostać przeznaczona na modernizację (rewitalizację) podwórek i altan śmietnikowych w tzw. „starej” części Ursusa. Ponadto mamy nadzieję na zwrot środków pochodzących z Unii Europejskiej za termomodernizację Szkoły Podstawowej nr 4, ponad 1 mln zł.

Wkroczyliśmy obecnie w bardzo trudny okres spowodowany kryzysem gospodarczym. Poradzimy sobie, ale aby przetrwać kolejny rok, pozostaje nam przede wszystkim racjonalizować wydatki.

Wiesław Krzemień

Komisja Oświaty Dzielnicy Ursus w „Czternastce”

W dniu 5 listopada 2012 roku Komisja Oświaty Dzielnicy Ursus gościła w Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi Nr 14 przy ulicy Sosnkowskiego 10. Głównym tematem posiedzenia było realizowanie idei integracji w placówkach oświatowych naszej dzielnicy. Na spotkaniu obecni byli Burmistrz Wiesław Krzemień, radni, przedstawiciele Wydziału Oświaty, Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej Nr 15 oraz szkół i przedszkoli, w których funkcjonują oddziały integracyjne.

Miejsce spotkania nie wybrano przypadkowo. Szkoła Podstawowa Nr 14, kierowana przez panią dyrektor Aldonę Kalińską realizuje ideę integracji uczniów o specyficznych problemach edukacyjnych z ich rówieśnikami już osiemnasty rok. W placówce funkcjonuje 7 klas integracyjnych. Uczy się w nich 138 uczniów, w tym 30 o specjalnych potrzebach edukacyjnych: z upośledzeniem umysłowym, z zaburzeniami zachowania, z autyzmem, z zespołem Aspergera, z niedosłuchem, z niedowidzeniem i z niepełnosprawnością ruchową. Pierwsza klasa integracyjna w tej szkole była również pierwszą klasą integracyjną w dzielnicy Ursus. Została zorganizowana we wrześniu 1995 roku z inicjatywy ówczesnego Burmistrza Dzielnicy Henryka Linowskiego i dyrektora szkoły Weroniki Zwierzyńskiej. Wychowawczynią i nauczycielem wspomagającym tej klasy została Agata Łopuszyńska, która pracuje w tej szkole do dziś. Goście zostali zaproszeni do obejrzenia pracowni oddziałów integracyjnych oraz wystaw prac uczniów i zdjęć z życia tych klas. Przedstawiciele Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej przybliżyli wszystkim zasady kwalifikowania dzieci do integracji oraz pomocy udzielanej tym uczniom. Każda placówka przedstawiła swoje osiągnięcia w dziedzinie integracji poprzez wspaniałe prezentacje multimedialne. Uczniowie w klasach integracyjnych realizują taką samą podstawę programową jak w innych oddziałach, ale dla uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych opracowywane są indywidualne programy edukacyjne i rewalidacyjne z uwzględnieniem ich deficytów i potrzeb indywidualnych. Dzieci o specyficznych potrzebach edukacyjnych trafiają do klasy integracyjnej na podstawie orzeczenia z Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej. Zajęcia w każdej klasie są prowadzone przez dwóch pedagogów: nauczyciela oraz pedagoga wspomagającego. Dzięki pracy dwóch nauczycieli jednocześnie i małej liczebności klasy, podczas każdej lekcji występuje indywidualizacja w procesie uczenia się, zarówno dziecka niepełnosprawnego jak i zdrowego. Sale lekcyjne i gabinety specjalistyczne urządzone są tak, by można było pracować z dziećmi całościowo, zespołowo i indywidualnie. Wyposażone są w odpowiednie pomoce dydaktyczne i funkcjonalne meble. Uczniowie w klasach integracyjnych objęci są specjalistycznymi zajęciami: stymulacją polisensoryczną, terapią metodą Tomatisa (muzyką), terapią pedagogiczną, socjoterapią, logopedią, rehabilitacją i korektywą. Najczęściej stosowane przez nas metody pracy to: praktyczne działanie, drama, metoda projektu, wycieczki i wyjazdy, spotkania z ciekawymi ludźmi (aktorami, naukowcami, pisarzami), warsztaty plastyczne, muzyczne, teatralne. Szerzenie idei integracji nie przyniosło rezultatów bez współpracy z rodzicami. Rodzice uczestniczą w konsultacjach indywidualnych, pogadankach, imprezach (okolicznościowe, integracyjne, festyny dzielnicowe i szkolne), wycieczkach. Klasy integracyjne biorą aktywny udział w życiu szkoły (przedstawienia, akcje charytatywne, uroczystości, zawody sportowe) i osiągają wiele sukcesów w różnych konkursach.

Spotkanie to pokazało, że w dzielnicy Ursus integracja znalazła wspaniałe miejsce do rozwoju. Uczniowie o specyficznych potrzebach edukacyjnych objęci są pomocą już od przedszkola i mają szansę do wspólnego zdobywania wiedzy ze swoimi rówieśnikami na wszystkich etapach edukacyjnych.

Radni z Komisji Oświaty wyrazili swoje uznanie dla osiągnięć nauczycieli, pedagogów i wszystkich specjalistów realizujących tak wspaniałą ideę integracji.

Wanda Kopcińska

Kto kupuje, czego mu nie trzeba nie ma potem za co kupić chleba. S. Adalberg

KRONIKA SAMORZĄDOWA

„Unikniemy trzeciej zmiany w Szkołach Podstawowych Ursusa?”

W niedawnych publikacjach gazet tj. „Dziennik Ursusa” czy „Nasz Ursus”, przekazywano informacje zaczerpnięte z Urzędu Dzielnicy o konieczności podjęcia dość skomplikowanych decyzji związanych z koniecznością reorganizacji placówek oświatowych. Nowa sytuacja i niepokój mieszkańców będących rodzicami w naturalny sposób zrodziły mnóstwo pytań: „Czy to konieczne?”, „Czy będzie dotyczyć mojego dziecka?”, „Czy nie ma innego rozwiązania?”, „Dlaczego nie wcześniej?” itp. Ten tekst ma na celu odpowiedzieć na większość z nich i przybliżyć okoliczności, w jakich podjęte ostatnio decyzje zapadały.

Jako mieszkańcy, wszyscy obserwujemy dynamiczny rozwój dzielnicy, zwłaszcza w rejonie Skoroszy, a to za sprawą m.in. budownictwa wielomieszkaniowego. Jeszcze dziesięć lat temu w Ursusie 38 000 było mieszkańców, obecnie zameldowanych jest ponad 51 000, a wg naszych szacunków zamieszkuje go ok. 56 000, przy czym coraz większą grupę stanowią dzieci.

Dane demograficzne wyraźnie wskazują, jaka liczba dzieci będzie uczęszczać do okolicznych przedszkoli i szkół. W trakcie ostatnich dwóch kadencji, współzarządzając w koalicji dzielnicą, podejmowaliśmy decyzje, które na bieżąco rozwiązywały problemy zabezpieczenia miejsc w ursuskich placówkach, a były to m.in.: uruchomienie czterech oddziałów w Przedszkolu nr 413 przy ul. Górna Droga, rozbudowa Przedszkola nr 194 przy ul. Walerego Sławka (o cztery oddziały) i Przedszkola nr 219 przy ul. Keniga (o pięć oddziałów), budowa budynku komunalnego z trzyoddziałowym Przedszkolem nr 418 przy ul. Szancera. Daje to w sumie 16 oddziałów, w których przebywa dodatkowo ok. 450 dzieci. Oczywiście nie jest to wystarczające dla potrzeb Ursusa, dlatego alternatywą jest 16 przedszkoli niepublicznych, dla których przekazujemy miesięcznie 611 zł dotacji na każde dziecko, co w skali roku składa się na niemałą kwotę, bo ponad 9 mln.

Jesteśmy w posiadaniu koncepcji budowy sześcioddziałowego przedszkola w Parku Achera, niestety środki jakimi dysponujemy nie pozwalają na zrealizowanie tej inwestycji. Mamy jednak nadzieję, że sytuacja finansowa m.st. Warszawy ulegnie poprawie i uda się zrealizować w przyszłości tę inwestycję.

Etap przedszkolny kończy się „awansem” na ucznia szkoły podstawowej, a później gimnazjum, aby zagwarantować każdemu z zameldowanych w Ursusie dzieci miejsce w naszych placówkach, musimy podejmować momentami bardzo trudne i niepopularne, wręcz kontrowersyjne decyzje. Tak też jest i obecnie. Wynika to z następującej sytuacji – w br. szkolnym w podstawówkach edukację ukończy 10 klas szóstych, a z początkiem roku szkolnego 2013/14 powinno w nich rozpocząć naukę ok. 22-27 klas z sześcią i siedmiolatkami. Przy braku działań z naszej strony 12-17 oddziałów musiałoby realizować obowiązek edukacyjny na trzeciej zmianie, a lekcje trwałyby do godz. 19, a nawet 20. Do tej pory scenariusz trzeciej zmiany nie musiał zostać wcielony w życie ze względu na rozbudowę SP 2, SP 4 i SP 11 w sumie o 26 sal lekcyjnych.

Aby szkoły mogły funkcjonować nadal tylko na „dwie” zmiany, Zarząd Przedstawił Radzie Dzielnicy i Biuru Edukacji m.st. Warszawy trzy rozwiązania. Pierwsze to utworzenie w budynku szkoły przy ul. Dzieci Warszawy 42 (gdzie obecnie uczy się młodzież LVI Liceum Ogólnokształcącego i Gimnazjum nr 132) oddziałów zamiejscowych Szkoły Podstawowej nr 4 z ul. Walerego Sławka, gdyż budynek przy ul. Dzieci Warszawy nie jest w pełni wykorzystany. Liceum i Gimnazjum dysponują 35 salami (28 dużych i 7 małych), w których w br. zajęcia prowadzone są dla 18 klas - z obu placówek. Należy jednak uwzględnić ciągły wzrost liczby absolwentów szkół podstawowych, którzy będą kontynuować naukę w gimnazjum, wolne sale stanowią zatem rezerwę na tę okoliczność. Rozwiązanie to ma jeszcze jedną, istotną wadę - pobyt małych dzieci z dorosłymi w jednym budynku.

Drugi, przedstawiony przez Zarząd wariant, to przeniesienie Liceum Ogólnokształcącego do budynku przy ul. Konińskiej 2, gdzie uczy się obecnie młodzież technikum i szkoły zawodowej, w sumie 9 klas przy 13 salach lekcyjnych, a wówczas wolne sale lekcyjne w budynku przy Dzieci Warszawy mogłyby zostać przystosowane dla najmłodszych ze szkoły podstawowej. Jednak mając na uwadze fakt, że w szkołach ponadgimnazjalnych nie może występować zmienność, ilość sal lekcyjnych na ul. Konińskiej nie jest wystarczająca, aby móc połączyć dwie wspomniane placówki oświatowe.

Trzecia propozycja, która znalazła uznanie w Biurze Edukacji, polega na przeniesieniu Zespołu Szkół nr 42 z budynku przy ul. Konińskiej 2 do budynku przy ul. Dzieci Warszawy 42 od kolejnego roku szkolnego - 2013/14 i wspólnego funkcjonowania z LVI Liceum Ogólnokształcącym i Gimnazjum nr 132. Trzy szkoły, które mogą funkcjonować w jednej lokalizacji, będą edukować młodzież w 27 oddziałach przy 35 dostępnych salach lekcyjnych i kolejnych do remontu, co pozwoli na przyszły rozwój tych placówek. Budynek przy ul. Konińskiej pozostanie wówczas wolny celem utworzenia zamiejscowych oddziałów Szkoły Podstawowej nr 4. Rozważamy także umieszczenie w nim części pięciolatków, co pozwoliłoby na zwolnienie miejsc w przedszkolach dla trzy i cztero-latków.

W dalszej perspektywie (lata 2014-15) budynek przy Konińskiej może zostać rozbudowany o 15-16 sal lekcyjnych, salę świetlicową, administracyjną oraz na cele sportowe tzn. zajęcia wychowania fizycznego. 13 obecnie istniejących sal lekcyjnych to za mało, aby móc umieścić w nim dzieci z kolejnych roczników, w obecnej postaci wystarczy w nim miejsca dla trzech roczników. Planowana rozbudowa zapewni zabezpieczenie miejsc na kolejnych 8-10 lat. Przypominam, że posiadamy projekt budowy szkoły i przedszkola na działce przy ul. Dzieci Warszawy 42 (za istniejącą szkołą). Niestety, pojawiły się tam roszczenia spadkobierców byłych właścicieli i dopiero po dokonaniu rozliczeń i poprawie kondycji finansowej m.st. Warszawy będziemy mogli w przyszłości zrealizować tę inwestycję.

Rada Dzielnicy, po wysłuchaniu proponowanych wariantów, zobowiązała Burmistrza, czyli moją osobę, do przeprowadzenia konsultacji z dyrektorami, radami pedagogicznymi i radami rodziców wszystkich placówek, a także zasięgnięcia opinii Biura Edukacji, co nastąpiło w październiku br. Daleko idące pomysły kolejnych działań zrodziły wśród rodziców i nauczycieli wiele wątpliwości, jednak po dogłębnej dyskusji oraz analizie rozwiązań, wszyscy zainteresowani podeszli do problemu ze zrozumieniem i troską o wszelkie aspekty tej reorganizacji. Wsparcie na jakie można liczyć z ich strony daje Zarządowi pewność, że nasze działania zmierzają w dobrym kierunku.

5 listopada br. wyniki konsultacji zostały przedstawione radnym na posiedzeniu Komisji Oświaty, w tym przewodniczącej - Pani Wandzie Kopcińskiej. W trakcie posiedzenia głos zabrała także Dyrektor Zespołu Szkół nr 42, która wyraziła obawy związane z procesem przeniesienia placówki. Burmistrz i członkowie Komisji zapewnili, że proces przeniesienia placówki zostanie przygotowany przy udziale dyrektora i pracowników szkoły, tym bardziej, że wszystko musi być przygotowane przed 1 września 2013 roku. Zarząd Dzielnicy przygotował stosowne projekty uchwał. Dotyczą one przeniesienia Zespołu Szkół nr 42 do budynku przy ul. Dzieci Warszawy 42 i utworzeniu szkoły filialnej dla Szkoły Podstawowej nr 4 w budynku przy ul. Konińskiej 2. Komisja zaopiniowała pozytywnie projekty uchwał przy jednym głosie wstrzymującym.

W dniu 6 listopada br. na posiedzeniu Komisji Przewodniczącej i Komunalnej w/w projekty uchwał także zostały zaopiniowane pozytywnie, następnie 8 listopada br. odbyła się sesja Rady Dzielnicy. Podczas obrad uchwały zostały przyjęte prawie jednogłośnie, tylko jedna osoba wstrzymała się od głosu. Ostateczna decyzja należy jednak do Rady Warszawy. Jeżeli Rada zatwierdzi uchwały do końca lutego 2013 roku, to w przyszłym roku szkolnym mali mieszkańcy Dzielnicy Ursus unikną trzeciej zmiany.

Wiesław Krzemień

Medal Pamiątkowy „Pro Masovia” dla Biblioteki Publicznej w Ursusie

Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik uhonorował Bibliotekę Publiczną im. Władysława Jana Grabskiego w Ursusie Medalem Pamiątkowym „Pro Masovia” za wybitne zasługi oraz całokształt działalności na rzecz województwa mazowieckiego. Odbywającą się we wtorek 13 listopada uroczystość poprzedziła Msza święta dziękczynna w kościele pod wezwaniem św. Józefa Oblubieńca NMP. Obchody jubileuszu 65-lecia placówki i 10-lecia nadania imienia odbyły się w Czytelni Naukowej Nr XIX przy ul. plutonu Torpedy. W uroczystości uczestniczyli: przewodnicząca okręgu mazowieckiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska, przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Rady m. st. Warszawy - Maria Łukaszewicz, Burmistrz Wiesław Krzemień, z-ca Burmistrza Janusz Warakomski, Przewodniczącą Rady Dzielnicy dr Henryk Linowski, radni, przedstawiciele pla-

Zło powstaje z zaniedbywania dobra.

księga przyszłów

KRONIKA SAMORZĄDOWA

cówek oświatowych, organizacji kombatanckich, Uniwersytetu Trzeciego Wieku, zaprzyjaźnionych bibliotek publicznych, przyjaciele i czytelnicy biblioteki. Uroczystość otworzył dyrektor Piotr Jankowski, który zaprezentował dorobek biblioteki. Następnie odczytano list od poseł Małgorzaty Kidawy – Błońskiej i Dyrektora Biblioteki Narodowej dr Tomasza Makowskiego. Uroczystego wręczenia Medalu dokonał Zastępca Dyrektora Kancelarii Marszałka Tomasz Ważbiński. Następnie głos zabrał burmistrz Wiesław Krzemień i zaproszeni goście oraz przyjaciele biblioteki. Przewodnicząca PSB Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska podkreśliła, że osiągnięcia i działalność naszej biblioteki stanowią przykład dla innych bibliotek. Było wiele pięknych życzeń i podziękowań za współpracę. Dyrektor Piotr Jankowski wraz z pracownikami wręczył wybite z tej okazji „Medale Honorowego Czytelnika”. Następnie obejrzelśmy wzruszające występy „Muzycznej Torpedy”. Na koniec, jak na obchody jubileuszu przystało przygotowano pyszny tort.

Zachęcam Państwa do zapoznania się z działalnością biblioteki osobiście lub pod adresem www.bpursus.waw.pl oraz korzystania z jej bogatej oferty.

Wanda Kopcińska

„Bo Trzeba Mieć Nadzieję...”

Taki tytuł nosił II Uroczysty Koncert Patriotyczny, który odbył się dnia 23 listopada w Szkole Podstawowej nr 11. Było to niezwykle wydarzenie muzyczne i historyczne. Na szkolnej scenie zaprezentowali się młodzi i dorośli wykonawcy: Chór Szkoły Podstawowej Nr 11, dziecięce zespoły wokalne, absolwenci i przyjaciele szkoły, a także rodzice i nauczyciele.



Fot. E. Najjar

Wysoki poziom artystyczny i łatwość, z jaką młodzi ludzie mówili o rzeczach trudnych i bardzo dla nich odległych, stworzyły niepowtarzalną atmosferę, dostarczyły wielu wzruszeń widzom i artystom. Padło wiele mądrych słów, nie tylko cytowanych za poetą, ale także pisanych przez uczestników koncertu. Pojawiły się własne kompozycje i aranżacje utworów muzycznych. Dużą sztuką jest pokazanie tego, co trudne, podszyte emocjami w sposób pozbawiony sztywnych form i sztucznego patosu. Organizatorom i wykonawcom udało się to znakomicie.

Anna Kałużna

Zakończenie obchodów Roku Janusza Korczaka 2012



Pani dyr M. Polkowska relacjonuje, w jaki sposób Przedszkole nr 137 kończy obchody Roku Janusza Korczaka, patrona placówki: „Przedszkole przy ulicy Zagłoby 11 w roku 1992 przekształciło się w placówkę o charakterze integracyjnym. Od tej pory główną działalnością przedszkola stała się integracja dzieci zdrowych i niepełnosprawnych poprzez wspólne przebywanie, zabawę i naukę. Od października 2005 roku przedszkole przyjęło imię

wybitnego pedagoga i lekarza - Janusza Korczaka. W związku z ogłoszeniem przez Rzecznika Praw Dziecka roku 2012 Rokiem Janusza Korczaka, Przedszkole Integracyjne 137 opracowało harmonogram obchodów roku korczakowskiego. Harmonogram ten został przyjęty przez Rzecznika Praw Dziecka i włączony do Kalendarium Obchodów Roku Janusza Korczaka. Dzieci, Rodzice, Rada pedagogiczna i Dyrektor przez cały rok realizowali wszystkie przedsięwzięcia zawarte w harmonogramie. Uwieńczeniem Obchodów Roku Janusza Korczaka w przedszkolu było wystawienie w Ośrodku Kultury „ARSUS” spektaklu „Król Maciuś I”, przygotowanego przez wychowanków przedszkola i Teatr Nauczycielski „Belferek”. W celu propagowania idei korczakowskiej oraz praw dziecka, przedszkole zaprosiło na przedstawienie najmłodszą widownię Dzielnicy Ursus – dzieci z przedszkoli wraz z nauczycielami oraz Przedstawiciele Władz Dzielnicy i Rady Dzielnicy. Kadra pedagogiczna, oraz dzieci włożyli wiele wysiłku w przygotowanie spektaklu. Zarówno „duzi”, jak i „mali” wykazali się ogromnym kunsztem aktorskim. W atmosferze śmiechu, radości wszyscy uczestnicy zmierzli się z ważnym, lecz trudnym tematem jakim są prawa dziecka. Mamy nadzieję, że wystawiony spektakl zainspiruje dorosłych do refleksji nad respektowaniem praw dzieci, a w dzieciach obudzi chęć poznania swoich praw, aby zawsze w świecie dorosłych potrafiły odnaleźć swoje miejsce”.



Życzę dalszych wspaniałych pomysłów w propagowaniu idei korczakowskiej.

Wanda Kopcińska

Jubileusz 70 lecia chóru „Cantate Deo”

„Canticorum jublio” zabrzmiało na koniec Koncertu Jubileuszowego Chóru „Cantate Deo” w Kościele św. Józefa Oblubieńca NMP. 70 lat istnienia zespołu to zaiste heroiczny czyn członków, ba nawet pokoleń działających w chórze, szmat czasu i setki zaśpiewanych utworów. Może nawet tysiące... Zespół działa społecznie i systematycznie przy parafii św. Józefa Oblubieńca w Ursusie. Pierwszym dyrygentem i założycielem zespołu był podporucznik Tadeusz Mrówczyński pseudonim „Mars”. Potem kierowali nim: Tadeusz Paciorkiewicz, Antoni Małek, Wojciech Seipp i od 28 lat Dorota Męckowska. Podczas koncertu jubileuszowego zespół wykonał 10 utworów chóralnych. Zespołowi akompaniował Maciej Morgun, a koncert prowadził Krzysztof Mielanćzyk. W trakcie koncertu chór został odznaczony odznaką Pro Masovia przyznawaną przez Marszałka Województwa Mazowieckiego. Z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego otrzymaliśmy List Gratulacyjny podpisany przez Ministra Bogdana Zdrojewskiego. Zespół otrzymał także do swojej pracy nowe instrumenty – elektroniczne pianino koncertowe marki Yamaha oraz keyboard do pracy warsztatowej. Stało się to dzięki staraniom Rady i Zarządu Dzielnicy Ursus w osobach Wiesława Krzemienia - Burmistrza Dzielnicy i dr Henryka Linowskiego przewodniczącego Rady Dzielnicy i Ośrodka Kultury Arsus, którego dyrektor Bogusław Łopuszyński wspiera od lat organizację kolejnych jubileuszy i codziennych zmagani zespołu. Bardzo pięknie dziękujemy. Obyśmy spotkali się przy następnym jubileuszu.

Stowarzyszenie Kulturalne „Carmen”
Bożena Iwaniukowicz

JUBILEUSZ „8 WSPANIAŁYCH”

Trwają intensywne przygotowania do jubileuszowej XX stołecznej edycji Samorządowego Konkursu Nastolatków „Ośmiu Wspaniałych”. Jedyny tego typu konkurs wolontarystyczny dla młodzieży szkolnej w grupach młodszych (ósemeczki - szkoły podstawowe) i starszych (ósemki – gimnazja i szkoły średnie) rozpoczął się w Dniu Papieskim 16.10.2012r. w sali posiedzeń komisji Sejmu RP. Przedstawiciele dzielnicowych komitetów organizacyjnych omówili ogólne założenia programowe kon-

Gdy Polacy będą umieć siebie samych cenić w domu, będą ich cenić i za granicą.

St. Staszic

KRONIKA SAMORZĄDOWA

kursu, działalność szkolnych Klubów Ośmiu w Warszawie oraz terminarz realizacji Gali Jubileuszowej, która odbędzie się w Sali Kongresowej PKiN w dniu 22.05.2013r. o godz. 12.00. Organizatorzy przewidują powstanie filmu fabularnego lub fabularyzowanego o działalności młodych wspaniałych. Będzie barwna kronika dokonań warszawskich wolontariuszy, wystawa dokumentalna, konkursy i koncerty.

Organizatorem Konkursu „8 Wspaniałych” jest corocznie Fundacja „Świat na Tak” (www.swiatnatak.pl, tel. 22 629 63 34). Na terenie Dzielnicy Ursus m. st. Warszawy – tzw. etap lokalny koordynuje Wydział Oświaty i Wychowania p. Joanna Hermanowska, tel. 22 478 60 42.

Zapraszamy młodzież do udziału w jubileuszowej edycji konkursu.
Bogusław Łopuszyński

Nadanie imienia Przedszkola nr 168



W piątek 23 listopada odbyła się w naszej dzielnicy uroczystość nadania Przedszkola nr 168 imienia „Misiowa Gromadka”. W uroczystości udział wzięli: przedstawiciel Kuratora Mazowieckiego, władze Dzielnicy, dyrektorzy dzielnicowych przedszkoli, rodzice i nauczyciele oraz oczywiście dzieci. Zebrani obejrzeli popisy artystyczne najmłodszych, następnie przecięto wstęgę na nowej tablicy z imieniem przedszkola, a potem były już życzenia, upominki i tort, oczywiście w kształcie misia, bo wiadomo, że „Nie od wczoraj, nie od dzisiaj każde dziecko kocha misia...”. Poszczególne grupy dzieci otrzymały nowe nazwy: I grupa – Misiaczki, II grupa – Puchatki, III grupa – Pluszaczki, a IV grupa to Niedźwiadki. Do kalendarza uroczystości wpisze się na stałe święto placówki obchodzone w Dniu Pluszowego Misia.



Wanda Kopcińska

Program wybranych imprez Ośrodka Kultury „Arsus”

ul. Traktorzystów 14, tel. 22 478 34 54, www.arsus.pl

♦ BAL SYLWESTROWY z udziałem zespołu „Margot”, niespodzianki, atrakcje (31.12.g.20.00 – 6.00 – 400,-zł/para); ♦ Klub Edukacji Samorządowej – wykład dr. Grzegorza Górno (Frona) pt. „Patriotyzm – a nauka społeczna Kościoła” (11.01.g.18.00); ♦ Występ kabaretu PARANIENORMALNI (12.01.g. 17.00 ; 20.00 – 50,-zł); ♦ KONCERT NOWOROCZNY z udziałem Grażyny Brodzińskiej (sopran), Marcina Jajkiewicza (wokół) oraz Big Bandu. W programie: muzyka operowa, operetkowa, najpiękniejsze duety, melodie z filmów i musicali (13.01.g. 18.00 – 60,-zł); ♦ Wystawa malarstwa olejnego Ewy Gierasimiuk – galeria „Ad-Hoc” (styczeń); ♦ Karnawał ze „Zżyną” (18.01.g. 19.00); ♦ Bajka dla

dzieci (3 – 8 lat) pt. „PRZYGODY PANA MROZA” (20.01.g. 12.30 – 10,-zł); ♦ Klub Edukacji Samorządowej – wykład red. Pawła Zuchniewicza pt. „Rodzina, Ojczyzna – posłudze Jana Pawła II” (25.01.g. 18.00); ♦ Premiera programu rozrywkowego pt. „SZALONY KOMISARIAT”. Wykonawcy: Andrzej Grabowski, Piotr Pręgowski, Tadeusz Ross, Michał Miłowicz, Tomasz Stockinger, Andrzej Zaborski i inni (01.02.g. 19.00 – 40,-zł); ♦ Bajka dla dzieci (3-8 lat) pt. „ALICJA W KRAINIE CZARÓW” (10.02.g. 12.30 – 10,-zł); ♦ Wystawa malarstwa olejnego Katarzyny Małek – galeria „Ad-Hoc” (luty); ♦ Bajka dla dzieci (3 – 8 lat) pt. „CALINECZKA” (10.03.g. 12.30 – 10,-zł); ♦ Występ kabaretu NEO-NÓWKA (20.30, g. 20.30 – 60,-zł); ♦ Wystawa rzeźby Adama Liszcza pt. „Drzazgi tradycji – kapliczki” – galeria „Ad-Hoc” (marzec)

Sprzedaż i rezerwacja biletów w dniach: pon., śr., pt. w godz. 10.00 – 14.00 oraz wt., czw. w godz. 15.00 – 19.00, tel. 22 478 39 36

Bogusław Łopuszyński

Program wybranych imprez Domu Kultury „Miś”

ul. Zagłoby 17, tel. 22 667 92 18, www.mis.arsus.pl

♦ Spotkanie okolicznościowe w Klubie Seniora „Wesoła Chata” – „Kim naprawdę był św. Mikołaj” (06.12. g. 18.00) ♦ Bajka dla dzieci (3-10 lat) pt. „Teoś i Boże Narodzenie” oraz spotkanie ze św. Mikołajem (09.12. g.12.30. wstęp 10,- zł) ♦ „Jak pamiętam wprowadzenie stanu wojennego” – wspomnienia mieszkańców Ursusa. (13.12. g. 18.00) ♦ Bal karnawałowy dla dzieci (6-10 lat) (13.01. g.12.30 wstęp 10,- zł) ♦ Jasełka „Małecka przyszła Miłość...” w wykonaniu dzieci z Przedszkola nr 219 „Niezapominajka” (17.01. g. 18.00 wstęp wolny) ♦ Spotkania „W kręgu rodziny”- „Czy istnieje recepta na udane małżeństwo?” (16.01. g.19.00 wstęp wolny) ♦ Spotkanie literacko-poetyckie (24.01. g.18.00; wstęp wolny) ♦ Bajka dla dzieci (3-10 lat) (17.02. g.12.30, wstęp 10,- zł) ♦ Spotkania „W kręgu rodziny”- „Wychowaj odpowiedzialne i samodzielne dziecko” (20.02. g.19.00 wstęp wolny)

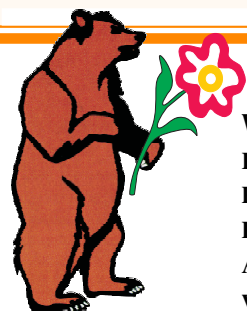
Sprzedaż biletów w dniu bajki.

Paweł Wyrzykiewicz

*„Wpatrzni w Bożę Dziecię – Zbawiciela świata,
 Uczymy się od Niego miłości, dobroci i wrażliwości.
 Uczymy się odpowiedzialności za losy każdego człowieka
 I za każde ludzkie życie.”*
Bl. Jan Paweł II

Niech radość i pokój Świąt Bożego Narodzenia towarzyszą Państwu przez cały Nowy Rok. Życzymy, aby był to Rok szczęśliwy w osobiste doznania, by spełnił zamierzenia i dążenia zawodowe, przyniósł wiele spokoju, satysfakcji oraz radości. Niech nowonarodzone Dziecię błogosławi każdy dzień Nowego Roku.

życzą
 ZARZĄD
 I RADNI STOWARZYSZENIA OBYWATELSKIEGO
 W URSUSIE ORAZ REDAKCJA „URSUS”



URSUS

Wydawca: Stowarzyszenie Obywatelskie w Ursusie

Redaguje: Zespół Redakcyjny Stowarzyszenia

Redaktor naczelny: Paweł Wyrzykiewicz tel. 607 366 050

Korekta: dr Dominika Wyrzykiewicz

Adres redakcji: 02 – 495 Warszawa ul. Szomańskiego 53

www.soursus.pl e-mail: gazetaursus@soursus.pl

Stowarzyszenie Obywatelskie służy od 20 lat

Mieszkańcom Ursusa

nakład 9900